Ewangelia Jana

Rozdział 10

**O owczarni**

**1**. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, kto nie wchodzi przez drzwi do owczarni, lecz w inny sposób się tam dostaje, ten jest złodziejem i zbójcą. **2**. Kto zaś wchodzi przez drzwi, jest pasterzem owiec. **3**. Temu odźwierny otwiera i owce słuchają jego głosu, i po imieniu woła owce swoje, i wyprowadza je. **4**. Gdy wszystkie swoje wypuści, idzie przed nimi, owce zaś idą za nim, gdyż znają jego głos. **5**. Za obcym natomiast nie pójdą, lecz uciekną od niego, ponieważ nie znają głosu obcych. **6**. Tę przypowieść powiedział im Jezus, lecz oni nie zrozumieli tego, co im mówił.

**O dobrym pasterzu**

**7**. Wtedy Jezus znowu powiedział: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, Ja jestem drzwiami dla owiec. **8**. Wszyscy, ilu przede mną przyszło, to złodzieje i zbójcy, lecz owce nie słuchały ich. **9**. Ja jestem drzwiami; jeśli kto przeze mnie wejdzie, zbawiony będzie i wejdzie, i wyjdzie, i pastwisko znajdzie. **10**. Złodziej przychodzi tylko po to, by kraść, zarzynać i wytracać. Ja przyszedłem, aby miały życie i obfitowały. **11**. Ja jestem dobry pasterz. Dobry pasterz życie swoje kładzie za owce. **12**. Najemnik, który nie jest pasterzem, do którego owce nie należą, widząc wilka nadchodzącego, porzuca owce i ucieka, a wilk porywa je i rozprasza **13**. Ponieważ jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach. **14**. Ja jestem dobry pasterz i znam swoje owce, i moje mnie znają. **15**. Jak Ojciec mnie zna i Ja znam Ojca, i życie swoje kładę za owce. **16**. Mam i inne owce, które nie są z tej owczarni; również i te muszę przyprowadzić, i głosu mojego słuchać będą, i będzie jedna owczarnia i jeden pasterz. **17**. Dlatego Ojciec miłuje mnie, iż Ja kładę życie swoje, aby je znowu wziąć. **18**. Nikt mi go nie odbiera, ale Ja kładę je z własnej woli. Mam moc dać je i mam moc znowu je odzyskać; taki rozkaz wziąłem od Ojca mego. **19**. Tedy znowu powstał rozłam między Żydami z powodu tych słów. **20**. I wielu z nich mówiło: Demona ma i szaleje. Dlaczego go słuchacie? **21**. Inni mówili: To nie są słowa opętanego przez demona. Czyż demon może otwierać ślepym oczy?

**Jezus na uroczystości poświęcenia świątyni w Jerozolimie**

**22**. Obchodzono wtedy w Jerozolimie uroczystość poświęcenia świątyni. Była zima. **23**. I przechadzał się Jezus w świątyni, w przysionku Salomona. **24**. Wtedy Żydzi obstąpili go i rzekli mu: Jak długo trzymać będziesz dusze nasze w napięciu? Jeżeli jesteś Chrystusem, powiedz nam wyraźnie. **25**. Odpowiedział im Jezus: Powiedziałem wam, a nie wierzycie; dzieła, które Ja wykonuję w imieniu Ojca mojego, świadczą o mnie; **26**. Lecz wy nie wierzycie, bo nie jesteście z owiec moich. **27**. Owce moje głosu mojego słuchają i Ja znam je, a one idą za mną. **28**. I Ja daję im żywot wieczny, i nie giną na wieki, i nikt nie wydrze ich z ręki mojej. **29**. Ojciec mój, który mi je dał, jest większy nad wszystkich i nikt nie może wydrzeć ich z ręki Ojca. **30**. Ja i Ojciec jedno jesteśmy.

**Żydzi odrzucają Jezusa**

**31**. Żydzi znowu naznosili kamieni, aby go ukamienować. **32**. Odrzekł im Jezus: Ukazałem wam wiele dobrych uczynków z mocy Ojca mego; za który z tych uczynków kamienujecie mnie? **33**. Odpowiedzieli mu Żydzi, mówiąc: Nie kamienujemy cię za dobry uczynek, ale za bluźnierstwo i za to, że Ty, będąc człowiekiem, czynisz siebie Bogiem. **34**. Odpowiedział im Jezus: Czyż w zakonie waszym nie jest napisane: Ja rzekłem: Bogami jesteście? **35**. Jeśli nazwał bogami tych, których doszło słowo Boże (a Pismo nie może być naruszone), **36**. Do mnie, którego Ojciec poświęcił i posłał na świat, wy mówicie: Bluźnisz, dlatego, że powiedziałem: Jestem Synem Bożym? **37**. Jeśli nie wykonuję dzieła Ojca mojego, nie wierzcie mi; **38**. Jeśli zaś wykonuję, to choćbyście mi nie wierzyli, wierzcie uczynkom, abyście poznali i wiedzieli, że we mnie jest Ojciec, a Ja w Ojcu. **39**. Tedy znowu starali się go pojmać; lecz On uszedł ich ręki. **40**. I znowu odszedł za Jordan, na miejsce, gdzie dawniej Jan chrzcił, i tam pozostał. **41**. A wielu do niego przychodziło i mówiło: Jan wprawdzie żadnego cudu nie uczynił, ale wszystko, cokolwiek Jan o nim powiedział, było prawdą. **42**. I wielu tam w niego uwierzyło.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975  
  
aktualizacja modułu: 2020-07-01